

Prof. dr hab. Jerzy Wyrozumski  
ul. Armii Krajowej 89/27  
30-150 Kraków

**Recenzja**  
**w postępowaniu habilitacyjnym dra Miloša Jačova**

Dr Miloš Jačov jest obywatelem włoskim, stale zamieszkałym w Rzymie. Tamże złożył w 1997 r. egzamin maturalny w Gimnazjum Klasycznym „Platone”, uzyskując 60 punktów na 60 możliwych. Tamże na Uniwersytecie „Roma Tre” odbył w latach 1997-2002 studia na kierunku historyczno-politologicznym, uzyskując z kolei 110 punktów na tyleż możliwych. Następnie w roku akad. 2002/2003 odbył studia podyplomowe w belgijskim Uniwersytecie Katolickim francuskojęzycznym Louvain-la-Neuve. Jest dobrze wykształconym badaczem, posługującym się pośród języków martwych łaciną, greką antyczną i językiem starocerkiewno-słowiańskim, a pośród języków żywych - oprócz włoskiego - biegle językami serbo-chorwackim, polskim, angielskim, francuskim (certyfikat Republiki Francuskiej DALF, 2004), neogreckim (certyfikat państwowy grecki, 2007), rosyjskim.

Habilitant nie jest związany etatowo z żadnym Uniwersytetem. Jako „Privatgelehrte” współpracował natomiast lub współpracuje z różnymi instytucjami naukowymi: z Uniwersytetem Rzeszowskim, gdzie uzyskał doktorat, z węgierskim Uniwersytetem w Szeged (2004/2005), gdzie prowadził cykl zajęć na temat stosunków dyplomatyczno-handlowych Europy Środkowej z Imperium Otomańskim w czasach nowożytnych, z Uniwersytetem w Viterbo w realizacji programu badawczego dotyczącego Europy Środkowo-Wschodniej, z Uniwersytetem Louvain-la-Neuve (stale) przy opracowywaniu wydawnictwa *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastique*; podejmował też zadania tłumacza z języka polskiego na włoski, zarówno na piśmie (teksty L. Morawieckiego, J. Motylewicza, J. Wyrozumskiego), jak też simultanicznie.

Dzięki swojej znajomości spraw Europy Środkowej w szerokim kontekście między Wschodem i Zachodem otrzymał w 2014 r. członkostwo Komisji Środkowoeuropejskiej Polskiej Akademii Umiejętności.

Habilitant uzyskał doktorat w Uniwersytecie Rzeszowskim w 2004 r. na podstawie rozprawy *Stosunki dyplomatyczno-handlowe między Imperium Otomańskim a Republiką Wenecką w świetle Capitulationes sultańskich*. Ukazała się ona drukiem w języku polskim (Wyd. Astra, Kraków 2004, ss. 72), a następnie w języku włoskim w wersji znacznie poszerzonej i pogłębionej, opatrzonej w *Appendice documentaria*, zawierającą 30 bardzo interesujących tekstów z Archivio di Stato w Wenecji, Archivio Segreto Vaticano i Biblioteca Apostolica Vaticana (rękopisy Barberiniani i Chigiani), jako *Rapporti diplomatico-commerciali tra l'Impero Ottomano e la Republica Veneta nei secoli XVI-XVIII alla luce delle Capitulationes dei sultani* (Wyd. Sette Città, Viterbo 2005, ss. 255). Nie będę jej tu oceniał, bowiem uczynili to kompetentni recenzenci (Józef Gierowski, Jerzy Motylewicz i Gaetano Platania). Stwierdzę tylko, że stanowi ona poważne osiągnięcie badawcze.

Po uzyskaniu doktoratu rozwinął Miloš Jačov znaczną aktywność naukową, koncentrując się na kwerendach archiwalnych w Archiwach Stolicy Apostolskiej oraz w archiwach państwowych, miejskich i innych Rzymu, Florencji, Wenecji, Genui, Paryża, Nantes, Brukseli i Louvain. Efektem tych kwerend był szereg publikacji. Wsparte znaczną erudycją, stanowią w sumie znaczny dorobek naukowy, który dał asumpt do postępowania habilitacyjnego. Dorobek ten ma duży rozrzut tematyczny i zawiera się w długim ciągu czasowym od późnej starożytności po czasy najnowsze. Także przestrzennie dotyczy wielkiego obszaru od Francji i Włoch po Azję Mniejszą oraz Ruś i Rosję, ze szczególnym uwzględnieniem Bałkanów oraz Europy Środkowo-Wschodniej.

Jako podstawę postępowania habilitacyjnego Habilitant przedstawił cykl sześciu prac, którym zaproponował wspólne ramy tematyczne „Stolica Apostolska i Wschód (ze szczególnym uwzględnieniem roli Leona XIII, Piusa X i Désiré Mercier)”. Temu cyklowi należy się zatem szczególna uwaga. Do po-

szczególnych jego pozycji ustosunkuję się w porządku chronologicznym ich ukazywania się w druku. Stwierdzą najpierw, że wolałbym, aby w tytule cyklu znalazły się „Studia”.

Na pierwszym miejscu trzeba wymienić książkę dotyczącą położenia Kościoła katolickiego i katolików w granicach imperium rosyjskiego u jego schyłku w świetle relacji Świętej Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych i memorandum Stolicy Apostolskiej (*La Chiesa cattolica e il tramonto dell'Impero Russo. I memorandum della Santa Sede del 1912-1913*, Wyd. Sette Città, Viterbo 2009, ss. 225). Książka jest opatrzona „Prezentacją” prof. Gaetano Platania, który rekomenduje ją czytelnikom jako publikację w swoim zakresie tematycznym nowatorską i wartościową, odsłaniającą z jednej strony nawiązane w tym schyłkowym okresie relacje dyplomatyczne między Stolicą Apostolską i imperium rosyjskim, a z drugiej wiele nieznanych lub mało znanych realiów dotyczących położenia Kościoła katolickiego i katolików w Rosji. Zważywszy, że katolicy w granicach Imperium byli to przede Polacy, książka wzbogaca wiedzę o realiach wyznaniowych Polaków w przededniu pierwszej wojny światowej, zarówno w „Przywiślańskim Kraju”, jak też na terenie przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Przewijają się tu nazwy: Warszawa, Lublin, Chełm, Łuck, Mohylew, Mińsk, Żytomierz i inne.

Książka ma charakter wydawnictwa źródłowego. Zawiera - oprócz wspomnianej już prezentacji, którą dał prof. Platania, oraz „Wprowadzenia” (Introduzione) Habilitanta - publikowane po raz pierwszy, podane in extenso dwie obszernie relacje Świętej Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych (jedna z lutego, druga z czerwca 1913), oraz sporządzone w języku francuskim memorandum w odnośnych sprawach, nawiązujące do memorandum wcześniejszych. Autorski wkład Habilitanta polega tu zarówno na odnalezieniu i rozpoznaniu wymienionych tekstów, jak też na ich skomentowaniu w formie przypisów rzeczowych, zgodnie ze sztuką edytorską dotyczącą tekstów historycznych. Ich wartość merytoryczna jako źródła historycznego do dziejów

przedrewolucyjnej Rosji, a w jej obrębie społeczeństwa polskiego, jest bezsporna.

Drugą w przyjętej kolejności pozycją jest nieduża publikacja Habilitanta w języku polskim *Listy książąt Lubomirskich do kardynała Karola Barberiniego*, pomieszczona w tomie zbiorowym, firmowanym przez Beatę Dagmarę Wienską *Z historii związków włosko-polskich* (Viterbo 2009). Listy zostały zaczerpnięte z bogatego zespołu zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Watykańskiej *Barberiniana Latina*. Habilitant scharakteryzował zwięźle w swoim tekście z jednej strony polityczną rolę w Polsce magnackiego rodu Lubomirskich w XVII w., a z drugiej także rolę rodu Barberinich we Włoszech, zwłaszcza kardynała Karola Barberiniego. Z kolei przytoczył w streszczeniach listy głównie Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, a w pojedynczych wypadkach Hieronima Augustyna, Józefa Karola i Józefa Stanisława Lubomirskich. Listy nie dotyczą wprawdzie spraw ówczesnej wielkiej polityki, ale stanowią ciekawy przyczynek do dziejów kultury polskiej tamtego okresu.

Trzecia w porządku chronologicznym praca w proponowanym cyklu ma zupełnie inny charakter; dotyczy też innej epoki: okresu od schyłku starożytności po późne średniowiecze. Ukazała się w Polsce w piśmie „Episteme. Czasopismo Naukowo-Kulturalne” (Kraków, nr 19/2013, s. 315-327) pt. *Dal Senato di Roma christiana alla Curia Romana* (Od Senatu chrześcijańskiego Rzymu do Kurii Rzymskiej). Tytuł ten kryje, a może symbolizuje, proces znacznie szerszy, wykraczający poza tę na pozór lokalną rzymską drogę od starożytności do późnego średniowiecza. Trzeba tu podkreślić, że Autor przejawia zdolność panoramicznego widzenia rzeczywistości historycznej, tzn. sytuowania pewnych kluczowych wydarzeń w szerokim kontekście dziejowym ponad granicami państwowymi i ponad chronologicznymi ramami tych wydarzeń. Tak widzi *translatio imperii* ze Wschodu na Zachód, tworzenie się temporalnego władztwa Kościoła i sakralizacji władzy imperialnej czy w ogóle świeckiej. W tych sprawach porusza się swobodnie w czasie i w przestrzeni historycznej, dając ciekawą wykładnię średniowiecznych dziejów Zachodu Europy i wciąż

gania w ten nurt dziejowy krajów środkowo-wschodnio-europejskich. Pokazuje wielki historyczny trend przeobrażania się „rzymskości” w uniwersalizm, sięgający Europy Środkowej. Tę pracę, stanowiącą dobry przykład eseistyki naukowej, uważam za interesującą i pobudzającą do dyskusji. Nie jest to zresztą jedyny tekst Habilitanta pokazujący jego dobre przygotowanie w zakresie historii średniowiecznej. Do sprawy tej powrócę już poza cyklem.

Kontynuując ocenę cyklu „Stolica Apostolska a Wschód”, trzeba z kolei wymienić następną pracę ogłoszoną w Polsce w języku włoskim w tym samym czasopiśmie „Episteme” (nr 10/2013, s. 341-358) pt. *La corte reale di Serbia e la Santa Sede alla fine del XIX e all'inizio del XX secolo* (Królewski dwór w Serbii i Stolica Apostolska pod koniec XIX i na początku XX wieku). Znow z dużą swobodą w narracji historycznej przedstawia Habilitant niezwykle ważny początkowy okres dziejów odrodzonej w 1878 r. monarchii serbskiej pod władzą Aleksandra z rodziny Obrenović'ów. Dla zdeintegrowanego wewnętrznie państwa Aleksander Obrenović szukał drogi m. in. w polityce tolerancyjnej wobec zróżnicowanego wyznaniowo społeczeństwa (prawosławni, katolicy i muzułmanie). Istotne osiągnięcie Habilitanta polega na ukazaniu w świetle archiwalnych źródeł watykańskich polityki Aleksandra faworyzującej katolików i podejmującej próby zbliżenia do Stolicy Apostolskiej, ponad głowami szeregu władców europejskich uwikłanych w politykę bałkańską. Aleksandrowi sprzyjał wybitny papież Leon XIII. Ważnym ogniwem tej polityki Obrenović'a była jego wizyta w Watykanie w 1896 r., której Habilitant poświęcił sporo uwagi. Śmierć Aleksandra Obrenović'a w 1903 r. wskutek zamachu i śmierć w tym samym roku Leona XIII położyły kres tej polityce. Rodzina Karadjordjević'ów, która przejęła tron serbski, otwarła się na wpływy Rosji.

Kolejną pozycję, włączoną przez Habilitanta do habilitacyjnego cyklu, stanowi ogłoszona w języku francuskim książka (ss. 132) *Les débuts de l'Institut Supérieur de Philosophie (Louvain) à travers la correspondance de Désiré Mercier avec le Saint-Siège (1887-1904)*. Habilitant występuje w niej jako współautor obok Luc de Courtois. Ten poświadcza, że wkład Habilitanta

jest tu 50%-wy. Książkę firmują oba belgijskie uniwersytety katolickie: ten flamandzki w Leuven i waloński (frankofoński) w Louvain-la-Neuve, a wydał Brepols, jedno z najbardziej prestiżowych wydawnictw naukowych na Zachodzie. Książka jest ważna i ciekawa, bo dotyczy usiłowań zmierzających do utworzenia na Uniwersytecie Katolickim w Louvain instytutu dla badań filozoficznych w rodzącym się nurcie neotomistycznym (neoscholastycznym). Protagonistą tej sprawy był filozof Désiré Mercier, późniejszy arcybiskup Malines i kardynał, a drukiem została ogłoszona jego korespondencja ze sprzeciwiającą się tej idei Kongregacją Studiów przy Stolicy Apostolskiej i z jej zwolennikiem papieżem Leonem XIII. Chodziło o przełamanie oporu nie tylko owej Kongregacji, ale także środowiska naukowego Louvain. Korespondencja pochodzi z Archiwum Watykańskiego i z Archiwum Instytutu. Wydawnictwo jest bardzo interesujące, z cyklem jednak „Stolica Apostolska i Wschód” wiąże się bardzo luźno, głównie przez to, że Désiré Mercier pod koniec swego życia (zm. 1926) opiekował się emigrantami rosyjskimi, których rewolucja zmusiła do opuszczenia ich kraju.

Ostatnią pozycją cyklu jest wydana w Krakowie po włosku przez Księgarnię Akademicką nieduża książeczka *Il ducato di Sirmio tra il Regno d'Ungheria, gli Ottomani, gli Asburgo e gli Odescalchi* (1914, ss. 56). Habilitant nie tylko przypomina ten ledwie zauważany w historiografii a ogromnie ciekawy epizod dziejów bałkańskich po wiktorii wiedeńskiej 1683 r., ale wzbogaca wiedzę o nim nowym materiałem źródłowym z Archivio Odescalchi w Rzymie. Ta starożytna stolica Dolnej Panonii, która po Mohaczu dostała się w ręce Turcji, stała się przedmiotem szczególnej transakcji ze strony cesarza Leopolda I. Wniósł on najpierw do rangi księcia Rzeszy zasłużonego w kampanii wiedeńskiej szlachcica rzymskiego Livio Odescalchi, a następnie sprzedał mu Sirmium, które podniósł do rangi księstwa. Ogromny tekst przywileju Leopolda I w tej sprawie z 1698 r., opatrzony złotą bullą, podał Habilitant w przekładzie z języka łacińskiego na włoski. Jako ciekawostkę warto odnotować, że w jego przekazaniu zainteresowanemu pośredniczyła wdowa po Janie

III Sobieskim Maria Kazimiera. Trzeba również zauważyć, że Habilitant przytoczył ciekawe nigdy nie publikowane źródła z 1702 r., pokazujące stan zaludnienia czy też opustoszenia księstwa Sirmium i osobno wykaz znajdujących się w nim klasztorów prawosławnych i katolickich.

Poza cyklem mającym stanowić podstawę habilitacji Miloša Jačova na uwagę zasługuje kilka jeszcze innych jego publikacji. Trzy z nich dotyczą Bliższego Wschodu, a ściślej relacji świata chrześcijańskiego z Imperium Otomańskim. Na czoło wysuwa się spory tekst, ogłoszony w języku włoskim w Polsce *Proposta per un'analisi comparata tra il fenomeno delle sette crociate e delle quattro leghe sante, sullo sfondo dell'evoluzione storica dal medioevo all'età moderna tra Europa e Vicino Oriente* („Perspektywy Kultury”, Nr 11, 2014, s. 195-233). Jest to ciekawa i erudycyjna propozycja porównawczego spojrzenia na siedem średniowiecznych krucjat mieszczących się w przedziale lat 1096-1270 i na cztery nowożytne ligi święte z lat 1538, 1571, 1683, 1684, wszystko to w obronie Europy przed naporem tureckim, świata chrześcijańskiego przed światem muzułmańskim. Jest tu co prawda pewna dysproporcja między obszerną prezentacją w rozwiniętej narracji o krucjatach a skrótową, zestawiającą tylko zasadnicze fakty prezentacją lig świętych, ale wnioski narzucają się same. I tu, i tam prym wiodło papieństwo. O ile jednak krucjaty miały charakter ofensywny, a terenem ich działania była Azja Mniejsza, o tyle ligi święte były defensywne i działały na terenie Europy. Tu glosa: w innej ze swoich prac (*Dal Senato di Roma christiana ...*) Miloš Jačov wskazał na działania wojenne Jana I Tzimiskesa przeciw muzułmanom z lat 974-975, w których zdobył on Syrię, Palestynę i Fenicję, które zatem powinny uchodzić za pierwszą krucjatę, a które jednak do tradycyjnego rejestru krucjat nie weszły, ponieważ nie były promowane przez Stolicę Apostolską.

Na uwagę zasługuje kolejny artykuł Habilitanta, ogłoszony w Polsce *I sultani ottomani arbitri delle questioni interne dell'Impero Romano christiano* („Episteme”, 19/2013, s. 329-340). Przypomniał w nim Autor, w oparciu o wcześniej drukowane w Europie źródła (1538-1541) ingerencje tureckie w

wewnętrzne sprawy Bizancjum, poczynając od 1341 r., a kończąc na tragicznej dacie upadku Konstantynopola (1453). Z punktu widzenia czytelnika polskiego, węgierskiego czy czeskiego, tekst ten zawiera bardzo istotne odniesienia do tak ważnych dla Europy Środkowej wydarzeń, jak klęska chrześcijan pod Nicopolis i pod Warną.

Zwracam wreszcie uwagę na nieduży, ale ważny i ciekawy tekst Habilitanta, opublikowany po włosku przez Uniwersytet w Szeged pt. *Ieremias II, patriarca ecumenico (1572-1589) e la continuità del Patriarcato* („Mediterrán Tanulmányok. Études sur la Région Méditerranéenne”, XXIII, 2014, s. 43-48). Artykuł dotyczy, najogólniej rzecz ujmując, wzrostu potęgi Moskwy. Przypomina, jak po upadku Konstantynopola w drodze małżeństwa wielkiego księcia Moskwy i całej Rusi Iwana III Srogiego z bratanicą ostatniego cesarza bizantyńskiego Konstantyna XI z rodziny Paleologów Zofią księżę ten poczuł się sukcesorem dziedzictwa i tradycji cesarstwa rzymskiego (tj. wschodniorzymskiego), jak przejął dwugłowego orła bizantyńskiego i uczynił godłem własnego państwa i jak pojawiła się doktryna wynosząca Moskwę do roli „trzeciego Rzymu”. Dopiero jednak wnuk Iwana III, Iwan IV Groźny przyjął tytuł cesarski, tj. cara (1547), a już pod panowaniem jego syna Fiodora Kościół moskiewski uzyskał status autokefaliczny i powstał patriarchat moskiewski (1589). Tu Habilitant daje bardzo ciekawą wykładnię tego wydarzenia w oparciu o „Żywot” Fiodora. Otóż patriarcha konstantynopolitański Jeremiasz II, uznając biskupa Moskwy Hioba za patriarchę moskiewskiego, zaszeregował patriarchat moskiewski jako czwarty (po aleksandryjskim, antiocheńskim i jerozolimskim), a nie jako nowy piąty (po aleksandryjskim, antiocheńskim, jerozolimskim i konstantynopolitańskim). Habilitant odczytuje to jako wejście patriarchatu moskiewskiego w miejsce i w prawa konstantynopolitańskiego, tzn. jako kontynuację tego ostatniego. Oznaczało to rezygnację Jeremiasza II z jego praw patriarchackich związanych z Konstantynopolem.

Ze wszech miar godna uwagi jest internetowa publikacja Habilitanta *Gli archivi di stato ed ecclesiastici in Polonia nelle ricerche di Irena Koberdowa e*



*Jerzy Kłoczowski*. Jest to bardzo obszerna prezentacja historii, organizacji i zawartości polskich archiwów państwowych i kościelnych. Może służyć, a być może służy cudzoziemcom posługującym się językiem włoskim, za przewodnik - źródło pierwszej informacji o polskich archiwach i ich zasobach. Świadczy ona w każdym razie o szerokich i głębokich zainteresowaniach Habilitanta źródłami archiwalnymi, także polskimi.

Na koniec trzeba wspomnieć o dwóch recenzjach, które Habilitant opublikował w renomowanym czasopiśmie obu belgijskich Uniwersytetów Katolickich (Leuven i Louvain-la-Neuve) „Revue d’histoire ecclesiastique”. Recenzje pokazują zainteresowania ich Autora i jego kompetencję naukową. Jedną z recenzowanych książek to materiały międzynarodowego kongresu, wydane przez Archivio Segreto Vaticano: *Reflessi di politica papale verso i saraceni al tempo di Innocenzo III* (vol. 110, 2015, nr 1-2). Druga jest autorstwa Węgra J. Nagy László. Jest to *L’histoire contemporaine de l’Algérie vue de Hongrie*, Szeged 2013 (vol. 110, 2015, nr 1-2).

Przechodzę do konkluzji. Dorobek naukowy Miloša Jačova oceniam pozytywnie. W moim przekonaniu kwalifikuje go on do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w rozumieniu Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym RP z 14 III 2003. Pragnę podkreślić, że cykl prac, który Habilitant zaproponował jako podstawę przewodu habilitacyjnego, stanowi wystarczający ekwiwalent wymaganej dawniej rozprawy habilitacyjnej. Pragnę dalej podkreślić bardzo dobre przygotowanie językowe Habilitanta do pracy naukowej, jego obecność w wykraczających poza Włochy kręgach naukowych czy intelektualnych, jego rozległy w czasie i przestrzeni horyzont badawczy, jego erudycję w zakresie historii średniowiecznej i wczesnonowożytnej i jego skuteczną penetrację licznych archiwów w zakresie historii nowożytnej i najnowszej.

Mając to wszystko na uwadze, wnoszę o dopuszczenie dra Miloša Jačova do końcowego etapu postępowania habilitacyjnego.

